Nr 211. Dnia 26 Września. Wtorek. Dnia 14 (26) Września 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Cypryjana Męczennika.
Jutro: SS. Kosmy i Damiana.
Czwartek: S. Wacława Króla Czeskiego.
Piątek: S. Michała Archanioła.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 53. Zachód „ „ 5 m. 49.
Długość dnia godzin 11 minut 56. Ubyło „ „ 4 „ 51.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Hieronima Kap. i Doktora Koś.
Niedziela: S. Remigiusza Biskupa.
Poniedziałek: *Aniołów Stróżów.*
Wtorek: Kandyda Męczennika.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale IV-tym 1876 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie . . .	rs.	4	kop.	80.
półrocznie. .	„	2	„	40.
kwartalnie .	„	1	„	20.
miesięcznie .	„	—	„	40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski...........	rs.	1	kop.	20
Za przesyłkę pocztową.........	„	—	„	35
Za przepaski i ekspedycję......	„	—	„	45
Razem	rs.	2	kop.	—

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski...........	rs.	2	kop.	40
Za przesyłkę pocztową.........	„	—	„	70
Za przepaski i expedycję......	„	—	„	90
Razem	rs.	4	kop.	—

Za 12 miesięcy:

Kurj Warerszawski...........	rs.	4	kop.	80
Za przesyłkę pocztową.........	„	1	„	40
Za przepaski i expedycję......	„	1	„	80
Razem	rs.	8	kop.	—

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych, przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adresować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2.
półrocznie rs. 4.
rocznie rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— „Goniec Urzędowy“ zamieścił następujący telegram:

Liwadja, dnia 9 (21) września.— Zdrowie Ich Cesarskich Mości, dzięki Bogu, jest bardzo pomyślne. Wspaniała ciepła pogoda zapowiada jak najlepsze warunki klimatyczne dla Najwyższego pobytu w Krymie, zamierzonego, jak zwykle, do końca listopada. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 17 sierpnia r. b:

Przyjęty został do służby: rzeczywisty student Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Bedlicki — do wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości, z zaliczeniem do tegoż Ministerstwa i z wydelegowaniem do zatrudnień przy sędzim pokoju powiatu warszawskiego.

Mianowany został, aplikant sądowy, zwiniętego trybunału cywilnego w Suwałkach, Wierzbicki—kandydatem do posad sądowych przy sądzie okręgowym suwałkskim.

Przeniesieni zostali: kandydaci do posad sądowych przy sądzie okręgowym lubelskim, rzeczywiści studenci Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, Kałużyński i Malema — na kandydatów do posad sądowych przy prokuratorze tegoż sądu.

Przyjęci zostali do służby, student liceum księcia Bezbrodko Posławski — na kandydata do posad sądowych przy prokuratorze sądą okręgowego suwalkskiego.

Uwolniony został od obowiązków, zostający przy departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości i wydelegowany do pełnienia obowiązków inkwirenta sądowego przy sądzie okręgowym płockim Łempicki, z powodu mianowania go notarjuszem przy sądzie pokoju powiatu płockiego. (Dz. W.)

— Prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy podaje do wiadomości, że na zasadzie przepisów z 25 maja (6 czerwca) 1874 roku, w przedmiocie osób, którym służy prawo do popierania spraw sądowych, zjazd warszawski sędziów pokoju udzielił świadectwa upoważniające do popierania spraw sądowych w okręgu sędziów pokoju m. Warszawy, następującym osobom: byłym obrońcom przy sądach pokoju miasta Warszawy: Władysławowi Popławskiemu, Ludwikowi Czarneckiemu, Janowi Kobylińskiemu, Władysławowi Przyjemskiemu; kandydatom praw: Henrykowi Handelsmanowi i Szymonowi Landau; rzeczywistemu studentowi Stanisławowi Dwornickiemu; asesorowi kolegjalnemu Kazimierzowi Brochnockiemu i mieszczaninowi Izaakowi Kacanowi.

(Dz. W.).

—Z.— Pomiędzy wielu ważnemi przedmiotami będącemi na porządku dziennym 9-tej sesji kongresu międzynarodowego statystycznego w Peszcie, jedno z pierwszych miejsc zajęła statystyka miast wielkich.

Tak zwane miasta wielkie, t. j. liczące więcej niż 100,000 ludności, przedstawiają zwykle stosunki zupełnie różne od reszty kraju. Przyciągają one ludność dorosłą ze wsi i mniejszych miast i przedstawiając często stosunki higieniczne daleko gorsze od innych miejscowości tego samego kraju, zawdzięczają przybywającej ludności z zewnątrz swój rozwój i wzrost liczebny. Ztąd wyrodziła się potrzeba szczególniejszego śledzenia za warunkami sanitarnymi wielkich miast i ruchem ich ludności.

Obok biur statystycznych krajowych, pojawiły się biura statystyczne miejskie i powstała myśl wydawania tygodniowych wykazów o ruchu ludności miejskiej, szczególniej o wypadkach śmierci podług przyczyn, sprowadzających takowe. Przekonane o tej konieczności 22 miasta angielskie i 27 pozostałej Europy i Ameryki ogłaszają podobne tygodniowe wykazy (biuletyny), między któremi odznaczają się treścią brukselskie i londyńskie, zawierające dane z innych miast i mające w skutek tego charakter międzynarodowy. Brukselskie wydawnictwo zawdzięcza swoje powstanie prywatnej inicjatywie Dra Janssens, który przez lat 12 swoim kosztem je wydawał i z własnej kieszeni opłacał urzędnika, który mu w opracowaniu ich pomagał.

Dopiero co odbyty kongres w Buda-Peszcie wyznaczył ze swego łona podkomisję, dla opracowania statystyki wielkich miast, oceniając całą jej ważność. Na przedstawienie p. W. Farr z Londynu, postanowiono upraszać Rządy, ażeby w wielkich miastach były wydawane tygodniowe biuletyny o ruchu ludności a treść i forma tych wykazów zostały szczegółowo oznaczone. Mianowicie w przedstawieniu wypadków śmierci, przyjęto jednostajny podział chorób na 12 kategorji, podług których wszystkie zaświadczenia lekarskie w wypadkach śmierci, mają być grupowane.

Warszawa liczy prawie 300,000 ludności, należy zatem do miast, o których myślał kongres. Ztąd też pozwalamy sobie wyrazić naszemyśli o tem, jakim sposobem życzenia kongresu mogłyby u nas być urzeczywistnione.

Przyznać jednak należy, że napotykają się u nas niektóre miejscowe trudności urzeczywistnienia postanowień kongresu.

Pierwszą taką trudnością jest brak lub niezastosowanie przepisu, żeby każdy wypadek śmierci był sprawdzony przez lekarza miejskiego, lekarz bowiem wezwany na miejsce z łatwością może zapełnić żądany przez kongres formularz. Wprawdzie słyszeliśmy, że nowy projekt służby zdrowia, wymagający lekarskich oględzin każdego wypadku śmierci, z powiększeniem liczby miejskich lekarzy i ich płacy jest opracowany, ale nim on drogą prawodawczą potrzebną sankcją uzyska, przejdzie dosyć wiele czasu. Tymczasowo na dobrowolne współdziałanie lekarzy miejskich liczyć niemożna, albowiem każdy z nich poprzestaje na wymaganych czynnościach urzędowych. Wprawdzie Towarzystwo lekarskie mogłoby przyjść w pomoc zachęcając lekarzy wolno praktykujących do poświęcenia trochę czasu, ale na takie dobrowolne współdziałanie liczyć bardzo nie można. Pomimo to jednakże pod względem lekarskim bardzo ważną jest rzeczą mieć jak najprędszą wiadomość o panujących chorobach w mieście i częściach miasta, w których się pojawiły, szczególniej w m. Warszawie, które słusznie

MIESIĄC NEKTAROWY.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

1. Niespodzianka.

Pan Aleksander był sobie młodzieniec dobry, szczupły i skromny. Pracował jako pomocnik buhaltera u jednego z bankierów, miał pokoik kawalerski na jednej z pryncypalnych ulic, sześćset rubli pensji, dywan nad łóżkiem, serce pełne nieśmiałości i najidealniejsze poglądy na świat.

Od kilku dni obiegały po kantorze w którym urzędował wieści bardzo posępne. Mówiono o jakimś nowym pomocniku buhaltera i litowano się nad panem Aleksandrem, który prawdopodobnie miał otrzymać dymisję. Przyjaciel nasz udawał, że pogłosek tych nie słyszy; niemniej jednak za każdem skrzypnięciem drzwi rumienił się i truchlał. Przychodziły mu na myśl dwie spóźnione korespondencje, splamiona księga i jedna nieobecność w biurze... Okropne skutki drobnych zaniedbań.

Zbytecznem byłoby nadmieniać, że po czasach owych pogłosek pan Aleksander przychodził do roboty najwcześniej, opuszczał ją najpóźniej i orał jak wół. Na zabiegi te patrzył strasznie z pod oka główny buhalter, (istna marynata człowieka,) lecz milczał bardziej niż kiedykolwiek. To też biedny Aleksander był prawie ciągle zarumieniony, doświadczał ściskania serca i drżenia łydek.

Pewnego dnia, około jedenastej, wszedł do kantoru jakiś człowiek młody, ze sterczącemi wąsikami — i — przywitał się z buhalterem głównym. Potem coś ze sobą poszeptali i wyszli do prezesa. Pan Aleksander uczuł w tej chwili nieopisany wstręt do ludzi młodych, do buhalterów głównych i sterczących wąsików i chętnie ofiarowałby swój platerowany imbryk i hebanową laskę za to, żeby w młodego człowieka ze sterczącemi wąsikami piorun uderzył. Nie było w tem nic niepodobnego, akurat bowiem zaczął się miesiąc czerwiec.

Po wyjściu buhaltera zapanowała w biurze śmiertelna cisza, tak, że pan Aleksander słyszał klekot zegaru w kasie, uderzenia pulsów w skroniach a nawet w nogach i ziewanie woźnego w przedpokoju. Po ciszy tej jednak wybuchł gwar oburzonych kolegów.

— Biedny chłopak! mówił jeden, robił najsumienniej i stracił miejsce.

— To jeszcze nie pewne, dodał drugi.

— Co nie ma być pewne?... wykrzyknął trzeci. U nas tak zawsze! łobuzów protegują, a porządnych ludzi wyszydzają...

— Gdyby łobuzów protegowali, to ty Kaziu byłbyś już chyba dyrektorem! zauważył czwarty.

— No! No! oburzył się Kazio, a potem dodał:

— Ja żebym był na miejscu Aleksandra, to z desperacji strzeliłbym chyba w łeb staremu, a buhalterowi kościbym połamał! ..

— Biedny chłopak!... szkoda chłopca!... powtarzano chórem.

— Taki dobry kolega, nieraz za innych odrabiał.

— Można powiedzieć: najzdolniejszy ze wszystkich.

— Należało mu pensję podwyższyć, ale nie wypędzać licho wie za co?...

A pan Aleksander myślał tymczasem:

— Mój Boże! co ja teraz pocznę?... Widocznie musiał mi ktoś stołka przystawić... plotek narobić... O panno Florentyno!...

Przy tych słowach w głębi duszy zajaśniał mu obraz ponętnej panny, oblanej ostatniemi promieniami zachodzącego słońca jego karjery. Nigdy Florcia nie wydawała mu się droższą i piękniejszą jak teraz.

— Jakie to szczęście, — szepnął, — żem jej dotychczas ani słowa nie wspomniał o miłości! Tem lepiej... Umrę z tajemnicą, której niedomyślają się ani ona, ani jej stryj, ani moja ciotka... no nikt!... Nieraz wyrzucałem sobie moją nieśmiałość, lecz dziś błogosławię ją...

Nagle wszedł buchalter główny i rzekł głosem, w którym wszyscy dostrzegli odcień ironji:

— Panie Aleksandrze, — prezes chce się z panem rozmówić.

Aleksander podniósł się jak automat i pomyślał:

— Jeżeli miejsca nie znajdę, zabiję się. Bądź zdrowa Florciu!

— Zwymyślajże go przynajmniej na odchodne! szepnął popędliwy Kazio wskazując okiem na buhaltera.

Lecz Aleksander nie skorzystał z tej bezinteresownej rady. Minął salę jedną i drugą, przedpokój i kurytarz, wyobrażając sobie, że jest podobny do tych licznych ofiar, które intrygi na rusztowania wysyłały. Oddychał szybko, z godnością poprawiał sobie krawat i włosy właśnie jak przystało na niewinną ofiarę i do-

lub nie uchodzi za jedno z najniezdrowszych miast Europy.

Do czasu jednak wprowadzenia takiego urządzenia służby zdrowia, żeby każdy wypadek śmierci był sprawdzany przez lekarza, nie należy naszem zdaniem odkładać urządzenia zaleconego przez kongres i bezwątpienia bardzo ważnego dla miasta, starać się trzeba zastąpić go urządzeniem innem, wprawdzie mniej dokładnem, ale odpowiadającem choć w części żądanym warunkom. Tak podług nas, mogłaby administracja miasta zastąpić czasowo lekarzy przez Nadzorców rewirowych, których jest 290 w mieście, z których każdy obowiązany jest codziennie zajrzeć do domów, powierzonych jego dozorowi. Nietrudno będzie takiemu Nadzorcy zapełnić codziennie odpowiednie rubryki formularza o jednym lub dwóch wypadkach śmierci wydarzonych w jego rewirze. O chorobie będącej przyczyną śmierci, dowiedzieć będzie się jemu łatwo na miejscu od członków rodziny zmarłego. Takie kartki odniesione do cyrkułu mogłyby być przesyłane raz na tydzień do zarządu miejskiego dla zestawienia tygodniowego z całego miasta. Liczbę urodzeń i ślubów wydarzonych w ciągu tygodnia mogą przesyłać parafije wszystkich wyznań podług przyjętych przez kongres szematów do zarządu miejskiego na początku każdego następnego tygodnia.

W Londynie wychodzi już co wtorek buletyn o ruchu ludności całego miasta z przedmieściami 22 miast angielskich.

Opracowanie dostarczonego materjału będzie trochę wymagało sił roboczych i wydatków pieniężnych; nie będą jednak w żadnym stosunku z korzyściami, jakie poznanie higienicznych stosunków, miastu i zarządowi i mieszkańcom przyniesie. Pierwszemu szczególniej wskażą ujemne strony życia miejskiego, gdzie i jaki ratunek jest najpilniejszy. Koszta wydawnictwa biuletynu (wykazu tygodniowego) mogą być zmniejszone ogłoszeniem prenumeraty, jak to ma miejsce z kursami giełdy, szczególniej kiedy prócz wiadomości o ruchu ludności będą zamieszczane i spostrzeżenia meteorologiczne, ceny targowe, przypęd bydła na targ pragski, kursa giełdy i t. p., wiadomości statystyczne.

Kiedy następnie nowy porządek służby zdrowia zostanie zaprowadzony, wykazy tygodniowe nie ulegną wielkiej zmianie, nabiorą tylko większej pewności, zamiast bowiem nadzorcy rewirowego o każdym wypadku śmierci będzie zapełniał odpowiednie rubryki szematu medyk wykwalifikowany, pełniący obowiązki lekarza miejskiego.

Wprawdzie zaprowadzenie wykazów tygodniowych nie wyczerpuje jeszcze wszystkich wymagań stawianych statystyce miejskiej przez naukę i kongresy statystyczne. Dokładna wiadomość o ludności podług płci, wieku, stanu cywilnego i t. p. jest konieczną dla obliczenia np. śmiertelności podług kategorji wieku.

Taką wiadomość o stanie ludności otrzymać można tylko przez jednodniowe obliczenie ludności w całem mieście. Takiego obliczenia dokonano już w niektórych miastach Cesarstwa: Petersburgu, Rydze, Kijowie, Charkowie i t. d. Pozostaje statystyka lokali i pomieszkań, bardzo ważna z przyczyny ciągłego wzrostu komornego i dla poznania jak mieszka ludność niezamożna i robocza w mieście i jaki wpływ na śmiertelność mają lokale rozmaite. Wspomnić nakoniec należy o statystyce finansowej miasta, o której myślał kongres i szemat dla opracowania ułożył. Patrzymy zaledwie na rozszerzanie się przekonania o potrzebie statystyki miejskiej. Wszakże najtrudniejszym jest początek, niechże więc przyprowadzenie do skutku wykazów tygodniowych będzie tym szczęśliwym początkiem i zachęceniem do coraz większego rozszerzenia zajęć statystycznych.

Wiadomości miejscowe.

= Jak słyszeliśmy, w programach naukowych gimnazyów i w ogóle mezkich średnich zakładów naukowych, mają być wprowadzone wkrótce ważne zmiany. Z młodzieży kończącej kursa gimnazyalne nie wielu posiada dostatecznej znajomości języków obcych, która konieczną jest w dalszem specyalnem kształceniu się. Ponieważ dotychczasowy zakres wykładu nowożytnych języków pozostawia wiele do życzenia, Władza edukacyjna ma zamiar przeznaczyć kilka godzin po za obrębem dotychczasowych zajęć szkolnych na praktyczne ustne i piśmienne ćwiczenia się w obcych językach. W takim razie od dobrej jedynie woli uczących się zależeć będzie należyte poznanie języków niemieckiego i francuzkiego. Drugą, ważną zmianą w programie nauk gimnazyalnych obowiązkowy wykład hygieny. Korzyść jaka z tego powodu wpłynąć może na ogół nie potrzebuje dowodzenia. Pożądanem jest jedynie aby innowacye o których mowa, co rychlej weszły w życie.

= Dziś o godzinie 7-mej wieczorem w Sali Posiedzeń Magistratu, przypada sessja Komitetu loterji fantowej.

= Ozdobne wydawnictwa obrazkowe powiększą się w połowie grudnia r. b. nową wspaniałą publikacją jednego z najzdolniejszych poematów Adama Pługa pod tyt. *Sroczka, obrazek zaściankowy.* Dziesięć illustracji wykonanych przez W. Gersona w formacie wielkiej ćwiartki na welinie, ozdobi to ośmioarkuszowe wydawnictwo, podjęte nakładem samego autora. Cena egzemplarza wykwintnie oprawnego w płótno angielskie, z oryginalnemi wyciskami rysunku Gersona, ustanawia się na sześć rubli w handlu księgarskim, prócz przesyłki pocztowej, ci zaś, którzy zgóry złożą przedpłatę w Redakcji *Bluszczu*, *Kłosów*, *Przyjaciela Dzieci*, *Tygodnika Mód*, lub *Tygodnika Powieści* otrzymają dzieło za pięć rubli, nie ponosząc kosztów przesyłki.

= Na wczorajszem posiedzeniu Oddziału Tanich Kuchen postanowiono wznowić dyżury dam, jakie dla stosownego rozwoju tej instytucji w początkach założenia kuchen istniały.

=Do mającego się odbyć w r. b. zaciągu według rozkładu ogłoszonego w „Gońcu Urzędowym", przypada z Król. Polskiego rekrutów: z gubernii Warszawskiej 1,916, Kaliskiej 1,229, Kieleckiej 1,205, Łomżyńskiej 1,041, Lubelskiej 1,320, Piotrkowskiej 1,535, Płockiej 1,038, Suwalskiej 1,246, Siedleckiej 1,071, Radomskiej 1,074. Z prowincyi zachodnich Cesarstwa przypada: z gubernii Wileńskiej 2,327, Witebskiej 2,027, Wołyńskiej 4,298 (R. ?), Grodzieńskiej 1966, Kijowskiej 6,547 (R. ?), Kowieńskiej 2,722, Mińskiej 2,455, Mohylewskiej 2,413, Podolskiej 6,455. Najwyższa cyfra rekrutów przypada z gubernii Wiackiej 6,782, najniższa z obwodu Dagestańskiego 5.

= Wczorajszy dzień pamiętny jest w historji połączeniem się Chmielnickiego z 50,000 tatarów, co przypadło w r. 1648 w d. 25 września.

= Odbieramy następujące pismo:

Zażalenia na nieład i opóźnienie w odbiorze bagaży w tutejszych dworcach dróg żel. dałyby się usunąć gdyby Zarządy kolei zaprowadziły udogodnienie, jakie mieliśmy sposobność zauważyć na dworcu drogi żelaznej Wschodniej w Berlinie. Oto na czem tam wspomnione udogodnienie polega. Sala przeznaczona na odbiór bagaży, przedzieloną jest w $^2/_3$ częściach swojej długości balustradą, na której w równych odstępach umieszczone są tabliczki z liczbami 1, 2, 3 aż do 0. Na podłodze poza ballustradą, widoczne pasy dzielą całą salę na 10 przedziałów. Tragarze znosząc z brankardu tłomoki, uważając na końcową liczbę zamieszczoną na przylepionej do bagażów kartce, ustawiają je w właściwych przedziałach, odpowiadających liczbom na balustradzie umieszczonym. Interesent, mający odebrać swój tłomok, walizę lub t. p., posiadając w ręku kwit pakunkowy i wiedząc tem samem jaka jest końcowa liczba na jego bagażu, staje poza balustradą pod właściwym numerem a łatwo dostrzegłszy swój przedmiot, żąda jego wydania. Tym sposobem unika się gromadnego składania bagaży, jak to u nas ma miejsce, co tem samem wynalezienie i odbiór ich utrudnia.— *Gr.*

= Właścicielka placu oznaczonego Nr 1390B zajmującego narożny obszar ziemi ulic Marszałkowskiej, Pięknej, Wielkiej i Koszyki uzyskała pozwolenie władzy rozdzielić takowy plac na 13 oddzielnych części z nadaniem każdej z nich osobnego Nru w następującym porządku t. j. 1290B, 5022, 5023, 5024 i t. d. rozdział ten ma prawdopodobnie na celu łatwiejsze i pomyślniejsze spieniężenie oddzielnych cząstek, które tym sposobem i prędzej będą zabudowane, przyczyni się nietylko do upiększenia miasta, ale jednocześnie położy tamę częstym napaściom, na przechodzących nocną porą w tej odludnej dzielnicy co już niejednokrotnie miało miejsce.

= Na ulicy Marszałkowskiej w przestrzeni od zdroju przy ulicy Chmielnej do fabryki tabacznej Union przystąpiono do zakładania rur wodociągowych. Zdrój znajdować się będzie przy wspomnionej fabryce. Wielką ztąd dogodność zyska ta część miasta, dotąd wody wiślanej pozbawiona.

= Zrobiliśmy w tych dniach spostrzeżenie dowodzące, że w społeczeństwie naszem znajdują się indywidua, których szkodliwa (pod moralnym względem działalność) winna być ujawnianą. Zauważyliśmy że przed jedną z pensyi panien w Warszawie egzystujących od pewnego czasu, w godzinach kończących się lekcji wyczekuje kilku przyzwoicie ubranych młodych ludzi, którzy atakują następnie wychodzące w zręczny sposób i towarzyszą takowym. Nie wdając się w dalsze komentowanie faktu powyższego postanowiliśmy zwrócić na fakt powyższy uwagę Rodziców, Opiekunów i Przewodniczące Pensji.

= Za dni pięć, jak głoszono, ma być otwartą staraniem zarządu Muzeum Przemysłowego w Warszawie, wystawa nasion, zbóż, owoców i t. p. a za miesiąc podobna wystawa metalów i skór. Wystawy te będą niejako wstępem do zapowiedzianej na rok przyszły ogólnej przemysłowej wystawy. Życzymy im więc szczerze

---

świadczał niewymownej ulgi słysząc, że mu buty tak głośno skrzypią. Był to pewien rodzaj protestacji przeciwko nieznanym intrygantom i nieszlachetnym bankierom.

Gdy wszedł do gabinetu prezesa zastał go zajętego pisaniem. Owładnięty rozpaczą, chciał usiąść na kozetce i nogi wyciągnąć, na znak pogardy dla możnych świata tego. Wrodzona jednak skromność powstrzymała go.

— Czy to pan Aleksander? spytał prezes.

— Tak odparł nasz przyjaciel głosem, w którym według jego opinji malował się wyrzut dla niesprawiedliwości i lekceważenie dla pozbawionych sumienia bogaczów.

— Bądź pan łaskaw usiąść, — dodał prezes i pisał dalej.

Z kolei jakieś uczucie podobne do nadziei opanowało Aleksandra. Zajął miejsce bez szelestu, znowu zarumienił się i pomyślał:

— Mój Boże!... może mi nie da zupełnej dymissji?... Może choć jaką posadzinę na czterysta... trzysta rubli?.. O panno Florentyno!

— Panie Aleksandrze! zaczął znowu prezes głosem surowym. Zebrawszy o postępowaniu pańskiem nierównie dokładniejsze niż pan sądzisz wiadomości...

Urwał nagle zasypując papier piaskiem, a przyjaciel nasz ujrzał przed oczyma duszy widziadło Powązek, swego trupa zamkniętego w trumnie hermetycznej i płaczącą pannę Florentynę... Przy tem strasznem widzeniu spotniał jak w łaźni.

— Zebrawszy wskazówki,—ciągnął prezes, ja i moi wspólnicy, postanowiliśmy dać panu posadę buchhaltera cukrowni naszej w Patykowie... Woźny! proszę to odnieść na pocztę.

— O panno Florentyno!... szepnął nowy buchhalter, dziękując Bogu, że nie zabił prezesa, nie zwymyślał głównego buchhaltera, a nawet— że nie usiadł na kozetce z wyciągniętemi nogami.

— Będziesz pan miał,— mówił znowu prezes, mieszkanie, opał, światło, cukier i tysiąc dwieście rubli pensji, nie licząc gratyfikacji. Z obecnej posady uwalniam pana dziś, nową obejmiesz za miesiąc.

— Miesiąc?.. O panie prezesie! wybełkotał uszczęśliwiony Aleksander.

— Musisz pan czuć gwałtowną potrzebę wypoczynku?.. spytał prezes bystro spoglądając na niego.

—O nie panie!.. jestem gotów pracować dzień i noc, ale....

— Ale?..

— Ale chciałbym się oż... oż... ože...nić!— jęknął prawie dyskantem młody człowiek.

— Ach! ożenić?.. rzekł prezes. W takim razie....

— Może już posady nie dostanę?..

— Bynajmniej! Ale dostaniesz pan tysiąc pięćset rubli, jako człowiek przedstawiający większe gwarancje dla firmy....

Pan Aleksander był czerwony jak wiśnia. Kłaniał się co parę sekund i miał ochotę upaść prezesowi na szyję.

— Doprawdy panie prezesie,—mówił,—wdzięczność moja... nie umiem opisać...jestem wzruszony.... Tylko....

— Słucham pana.

— Tylko... ja się jeszcze nie oświadczyłem i nie wiem jak zrobić...

— Wybacz pan,— odparł prezes,— ale firma nie może już zastępować pana w jego obowiązkach konkurenta i męża. Pensję wypłacą panu natychmiast, a za miesiąc czekamy w Patykowie. Do widzenia!

I podał mu rękę, a pan Aleksader przyznał w duszy, że nigdy nie zdarzyło mu się dotykać tak pięknej i przyjemnej ręki, z wyjątkiem chyba tej, którą panna Florentyna posiadała.

Pożegnawszy się z chlebodawcą i odebrawszy za jego upoważnieniem sto dwadzieścia pięć rubli pensji z góry, pięćdziesiąt z dołu i sto rubli gratyfikacji za pełnienie przeszłych obowiązków, razem rubli srebrem dwieście siedmdziesiąt pięć,—pan Aleksander uczuł się szczęśliwym nad wszelki opis. Lekki jak motyl wbiegł do biura, aby pożegnać głównego buhaltera i kolegów.

Gdy opowiedział o nowej swojej posadzie, twarze ich spochmurniały i poczęli szemrać:

— Co za niesprawiedliwość! mówił jeden,—myśleliśmy, że dostanie dymisją, a on awansował.

— Lizusom tak zawsze bywa! dodał drugi.

— Taki osioł buhalterem! mruknęł energiczny Kazio. Zgubi fabrykę, jak honor kocham!..

— To jest podłość! dorzucił trzeci.

— Ja mu oddtąd ręki nie podam!.. Tylu ludzi zasłużonych pominięto, a jemu dano. Wstydzę się, że tu jestem.

Tak mówili koledzy pana Aleksandra, który jednak życzliwych tych uwag nie słyszał, pędził bowiem do swego mieszkania.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

powodzenia, a mamy nadzieję że chętnie rolnicy przyjmą w niej udział, nie zaśpią tak ważnej i pożytecznej sprawy, która nieocenione dla nich korzyści rokuje.

= Nakładem J. Ungra wyszedł z druku czwarty tom dzieł Szajnochy obejmujący dokończenie Szkiców Historycznych i Lechicki początek Polski, oraz Jadwiga i Jagiełło.

= Słyszeliśmy,—pisze „Gaz. Handl.“—że w kilku zakładach przemysłowych w mieście naszem, zmniejszona chwilowo fabrykacja, znowu do dawniejszych powróciła rozmiarów; w niektórych nawet liczba robotników znacznie się powiększyła. Notujemy fakt ten z przyjemnością—w oczekiwaniu podobnych wiadomości z okręgu sukienniczego łódzkiego.

= Pocieszcie się ziemianie, podróżujący i t. d. oto niezadługo bez obawy przebywać będziecie mogli mosty i mostki po szossach leżące. Z rozporządzenia władzy wyznaczoną została dość pokaźna sumka bo prawie 17000 rubli na tak niezbędne udogodnienie. Nowemi i łatanemi mostkami, zostaną wprawdzie ulepszone tylko główniejsze drogi, lecz i to już na razie jest wielce pocieszającem.

= PP. Mayol i Onra, przedsiębiercy i przewodnicy widowisk cyrkowych, udają się w tych dniach do Hamburga, a ztamtąd do Ameryki. Życząc im jak najszczęśliwszej podróży, żałujemy, że dla oszczędzenia sobie trudów i niewygód, połączonych z morską przeprawą, za pomocą swego działa do Ameryki przenieść się nie mogą.

= „Nie czyń drugiemu co tobie nie miłe“ mówi przysłowie—wyznajemy jednak ze szczerością, że uczucie jakiegośmy doznali attentując w zeszłym tygodniu wyrokowi wjednym z sądów tutejszych zapadłemu żadnej ze smutkiem nie miało łączności. Jeden z piekarzy m. Warszawy za naruszenie przepisów — czyli innemi słowy za niesumienny wypiek ciasta, pomimo rekryminacji skazany został wyrokiem ostatecznym na miesiąc jeden aresztu. Mamy nadzieję, że fakt powyższy dodatnio wpłynie na współkolegów delikwenta — a kieszeniom i żołądkom naszym niezawodną przyniesie korzyść.

= Wczoraj na przestrzeni ulicy Marszałkowskiej, począwszy od Chmielnej ku Nowej Wsi, rozpoczęto układać rury żelazne, celem zaopatrzenia tak zaludniającej się okolicy w wodę wiślaną. Dotąd bowiem tamtejsi mieszkańcy zmuszeni byli udawać się po wodę wiślaną na róg ulicy Chmielnej, na Nowy-Świat, lub na Plac Śgo Aleksandra.

= Donoszą nam z powiatu Nowo-Mińskiego i Warszawskiego: Od początku prawie miesiąca, mamy codzienne deszcze, które przerwały zupełnie, rozpoczęte siewy i na długi czas takowe uniemożebniły. Pola, łąki, pastwiska pozalewane, żadna wiosna nie przedstawia takiego widoku wody, jak obecne zlewy wrześniowe. O zbiorze potrawin koniczyn nasiennych, mowy być nie może, kartofle w przerażający sposób gniją. W kraju naszym tylko wczesne posiewy, mogą rokować pomyślny zbiór—opóźniony zatem siew przy porze tak niepomyślnej niewątpliwie złe sprowadzi następstwa. Żyto i kartofle podniosły się w cenie. Dokonywany obecnie omłot żyta, utwierdza nas w poprzedniem naszem sprawozdaniu, że wydajność takowego w r. b. jest zła—a biorąc w rachunek zupełnie lichy zbiór, powtarzamy twierdzenie poprzednie, że roku ubiegłego urodzaj żyta do zupełnie niepomyślnych należy.

= Wczoraj pod Nr. 4 na ulicy Siennej stały mieszkaniec miasta, artysta dramatyczny krakowskiego teatru A. Ch., w celu odebrania sobie życia dał dwa wystrzały z rewolweru; jednym ranił lewą stronę głowy, drugim zaś lewy bok poniżej żeber; rany nie są niebezpieczne. Ch. do zdrowia powróci.

= Dziś około godziny 7-ej z rana, przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nr 1346b (pol. 18) w domu W-go Cieszkowskiego, z nieostrożności zapaliło się łóżko ze słomą a od tegoż szmaty i inne domowe sprzęty; zawiadomiono o tem oddział 3-ci z Nowego-Światu ten natychmiast udał się na miejsce wypadku i po kilku minutach ogień działaniem jednej sikawki przytłumił; w zabudowaniu żadnych zniszczeń nie zrządzono.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych: przybyło 34, wyzdrowiało 35, umarło 3, pozostało 1293, t. j. mężczyzn 604, kobiet 689, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 84, kobiet 98.

— (*Art. nad.*) Szanowny Panie Redaktorze! Przed tygodniem, pewna dama nieznajoma mi, kupiwszy w Magazynie moim przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 15 egzystującym, buciki damskie, i płacąc za takowe nowymi papierkami 3-rublowymi, w miejsce 6 rubli dała 9. Pomyłka ta została spostrzeżoną po odejściu tej damy. Ponieważ nie zgłasza się dotąd sama po odbiór takowych pieniędzy, przeto uprzejmie uprzejmie o zamieszczenie w szpaltach „Kurjera Warszawskiego“ stosownego o tem ogłoszenia, a w razie gdy takowe pozostanie bez skutku, załączone przy niniejszem rs. 3 przeznaczam na cele dobroczynne.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z pl. św. Aleks.* — Z szarad przez pana nadesłanych korzystać nie możemy.

— *Pannie Helenie S.* — Objaśni panią właściwa władza.

≅ W dniu 23 b. m. o godz. 7 wieczorem w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, odbył się ślub Bronisława **Konarskiego** urzędnika banku wzajemnego kredytu, syna Rafała Konarskiego i Eleonory z Piaseckich, z Anielą **Wieniawską**, córką Tadeusza Wieniawskiego doktora homeopaty i nieżyjącej już Appolonii z Faleńskich. Związek ten pobłogosławiony został przez X. Tadeusza Konarskiego proboszcza parafii Michałów brata pana młodego, w assystencji proboszcza właściwej parafii.

Kronika Zagraniczna.

× W Krakowie w drukarni Anczyca i Spółki, wyszedł z druku odczyt o cukrownictwie, hr. Franciszka Pomian Łubieńskiego, miany na cel dobroczynny w temże mieście d. 28 maja 1876 r. W odczycie tym autor oprócz krótkiego przebiegu dziejów wyrobu cukru, skreślił obecny stan w Europie tej ważnej gałęzi przemysłu z uwzględnieniem głównie stanu cukrownictwa u nas. Jasny i popularny wykład czyni pracę tę pożądaną nie tylko dla ludzi fachowych, ale dla wszystkich tych, którzy interesują się ogólnym rozwojem przemysłu.

† Jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Ostałowskiego**, b. urzędnika, jutro o godzinie 8ej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój jego duszy, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na którą pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego. —16,366—

† W środę dnia 27 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji **Majer**, odprawioną zostanie Msza Święta o godzinie $10^1/_2$ z rana, w kaplicy Pana Jezusa w kościele Śgo Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (obok skweru); na którą pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem, Familję i Znajomych zapraszają.

† We środę 27 września o godzinie 10 rano za spokój duszy Ludwika **Rylskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele przy Powązkach i przeniesienie zwłok. —16303—

† W piątek, to jest dnia 29 b. m., o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odprawiona będzie Wotywa jako w dzień imienin ś. p. Michała **Biruntowicza**, Doktora medycyny; na które czasowo przybyła żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —16,327—

† Ś. p. Agnieszka z Cieszewskich **Sarnowicz**, wdowa po Pisarzu Trybunału Handlowego i obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 24 b. m., zakończyła życie, przeżywszy lat 84. Pozostałe córki, zięć i wnuki, w nieobecności syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo we czwartek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Metropolitalnym Śgo **Jana**, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

Wiadomości Polityczne.

Wiener Abendpost dziennik półurzędowy zaręcza, że się mocarstwa zgodziły na punkta pokoju ułożone przez Anglię. Rzecz zatem byłaby na dobrej drodze i potrzebaby tylko sprawdzić, o ile to zgodzenie się mocarstw jest powszechnem i doskonałem. Zbyt jakoś prędko zgoda nastąpiła, aby na niej z pełną ufnością polegać było można. Przytem to zgodzenie się mocarstw jest dopiero przyjęciem wspólnych podstaw do rokowań, a w rokowaniach tych niejedna jeszcze podwodna skała ukrywać się może, o którą się zgoda rozbije. Dziś więc niby barometr polityczny wskazuje pogodę — ale barometry nie zawsze dobrymi są prorokami, a nadto stan atmosfery politycznej może się tak nagle zmienić, że i najlepsze wróżby na nic się w obec wypadków nie przydadzą. Zalecamy więc łaskawemu czytelnikowi, aby telegramów i korrespondencyj pokojem tchnących nie przyjmował ze ślepą wiarą i nieograniczoną nadzieją pokoju. W rzeczach ludzkich mało jest w ogóle pewności, a najmniej bezwątpienia w sprawach pokoju i wojny.

Jakie są te punkta zgody, ułożone przez Anglję i wrzekomo przyjęte przez mocarstwa? *Status quo ante* w Serbii, powiększenie terrytorjalne Czarnogóra, autonomia Bośnii i Bułgarji, uwolnienie Serbii od kontrybucji, te punkta wymieniają dziennikarze kierując się więcej istotą rzeczy i pragnieniami własnemi odpowiednio motywowanemi, niż rzeczywistą wiedzą z gabinetów dyplomacji zaczerpniętą. *Status quo* w Serbii, wątpliwości nie ulega, ujemnienie jej od kontrybucji dałoby się na radach dyplomacji przeprowadzić, powiększenie terrytorjum Czarnogórskiego wreszcie, nie ma w sobie nic nieprawdopodobnego, bo będzie w każdym razie nieznaczne i przypisanie tylko ten kraik do Adrjatyku. Ale co w autonomię Bułgarji i Bośnii, autonomię rzeczywistą t. j. udzielność wewnętrzną, to nam się wierzyć nie chce. Dyplomacja niema ani ochoty, ani potrzeby tak daleko się posuwać.

Czekajmy zatem i jeszcze raz czekajmy, aż nam coś pewnego, już nie dziennikarze, ale ministrowie powiedzą, lub telegrafom powiedzieć każą. Tymczasem nastąpić będzie musiało zawieszenie broni, na miejsce przerwy wojennej, która się wczoraj wieczorem skończyła. Będzie to pierwszy zadatek i pierwsza rękojmia układów o pokój. Jeżeli istotnie porozumienie o którem wyżej, do dnia wczorajszego nastąpiło — to niewątpliwie główne jego punkta wejdą do aktu zawieszenia broni. Godziwie od Turcji wymagać niepodobna, aby bez zapewnienia się co do warunków pokoju, dawała Serbji czas do uzbrojenia się i przez to pogorszała sobie warunki działania. Napoleon w swojej praktyce wojennej, nie zawierał nigdy zawieszenia broni, bez punktów przedugodnych — i miał w tem wielką słuszność.

Nieufność Porty wzmódz się musiała przez owo nieszczęśliwie obwołanie ks. Milana królem Serbskim, którego skutki pogorszyły się jeszcze przez nieroztropną uchwałę Wydziału Skupczyny i miękką odpowiedź, jaką udzielił książę na adres tego młodzieniaszkowego jeszcze ciała politycznego. Jeżeli książe Milan cały przez Omladinę opadnięty nie zdobędzie się wreszcie na energję, to może Serbii bardzo zaszkodzić, chybaby państewko to zostawało już w posiadaniu niezbitych rękojmi, że sprawa jego z rąk dyplomacji europejskiej przejdzie w dzielniejszeręce bożka wojny, w takim razie nie tylko owa miękkość okazana przez księcia błędemby nie była, ale co więcej miałby on obowiązek płynąć z prądem ogólnym, aby zaufania narodu nie utracić, i stać na wysokości wypadków.

W każdym razie obwołanie księcia Milana i ustosunkowanie się doń rządu, nie stanowią okoliczności sprzyjającej widokom pokojowym i ułatwiającej rokowania o pokój. Jestto jeden jeszcze więcej orzech do zgryzienia dany dyplomacji w tej już tak trudnej sprawie, jaką jest sprawa trwałego uspokojenia Wschodu. Akt jednostronny wojska mógł być niewinnym, nie obrażającym i nie dotykającym nikogo. Adres skupczyny jest już wypadkiem zwracającym na siebie uwagę, a sympatyczne przyjęcie go przez księcia w oczach dyplomacji kompromitującego niemal znaczenia nabiera.

„*Journal des debats*“ otrzymał wyjaśnienie w przedmiocie przyrzeczonej przez Niemcy neutralności. Przyrzeczenie to należy rozumieć w ten sposób, że neutralność trwać będzie dopóty, dopóki na wschodzie nie stanie się nic takiego, coby przeciwnem było interesom Austrji. Jeżeli się wyjaśnienie to zgadza z prawdą, to rzuca ono światło bardzo ważne na stosunki Europejskie. Przy takiem a nie innem zobowiązaniu się Pruss wojna szerzej rozpostrzećby się nie mogła. Nie potrzeba bowiem dowodzić, że wszystko co się stanie na półwyspie Bałkańskim orężem, ze szkodą Turcji — przeciwne będzie i interesowi Austrji.

Ost. Wiad. — Agent rumuński w Konstantynopolu przeczy jak najbardziej stanowczo, iżby Rumunja udzieliła jakiemukolwiek mocarstwu prawo przeprowadzenia wojsk czy to do Serbji czy do Bułgarji.

750 mieszkańców Serbji obu płci do Kaimakana w Belgradzku o przytułek i żywność na zimę. Kaimakan rozkwaterował ich w trzech wioskach pod miastem (w Salassie, Stapkowiczach i Oszanidzie.)

Armia dryńska stanowczo już od tygodnia nie znajduje się na lewym brzegu Dryny. Przeszła do Serbii.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 26-go września.

Wiedeń 25-go:—„Polit. Cor.“ dowiaduje się i donosi z zastrzeżeniem, że zawieszenie broni między prowadzącemi wojnę stronami zostało przedłużone do 2-go Października.

Konstantynopol 25-go. — Na wczorajszej radzie ministerjalnej postanowiono zalecić sułtanowi sześciodniowe przedłużenie zawieszenia broni i wydać odpowiednie polecenia dowódzcom wojsk.

Zemlin 25 go. — Z urzędowego źródła donoszą, że rząd zupełnie jest obcym proklamacji Milana królem, proklamację tę należy uważać za nielegalną i nie na czasie, gdyż tylko wielka Skupczyna, złożona z 600 członków jest kompetentną do zaprowadzenia takiej zmiany. Generał Czerniajew otrzymał polecenie dalszego rozpoczęcia kroków wojennych. Projektowane przez konsulów ośmiodniowe zawieszenie broni nie zostało przyjęte przez Serbię. Usposobienie ciągle wojenne.

Zemlin 25-go. — Wczoraj wieczorem Ristics konferował z konsulem angielskiem w mieszkaniu tego ostatniego. Przedmiotem narad miał być nowy, przedstawiony przez Anglię program pokoju. Konferencja trwała do północy. Dzisiaj konsul angielski White wykazuje widocznie usposobienie wzburzone, z czego wnoszą, że projekt angielski nie został uwzględniony.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

Fabryki Cukru i Raff: „Józefów."

Na zasadzie §§ 48, 50 i 55 Ustawy Towarzystwa, zwołuje się zwyczajne Ogólne Zebranie Akcionarjuszów na dzień 16 (28) Października r. b. godzinę pierwszą z południa w Warszawie w Biórze Zarządu w domu Nr 1064 c.

Przedmioty do narad i uchwał będą następujące:

1. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok fabryczny 187$^5/_6$ i ustanowienie Dywidendy na tenże rok.
2. Zatwierdzenie budżetu i planu działań na r. 187$^6/_7$
3. Wybór nowego Członka Zarządu i nowego Zastępcy w miejsce występujących.
4. Wybór Członków komissji Rewizyjnej.
5. Rozpoznanie i zatwierdzenie wydatków w roku 187$^5/_6$ na budowle i urządzenia w fabryce i obmyślenie środków na pokrycie tychże wydatków.

Przynajmniej na 7 dni przed Zebraniem Ogólnem Akcjonarjusze powinni złożyć swoje akcje w Biórze Zarządu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, podług specyfikacji na dwa oryginały spisanej i podpisanej, za pokwitowaniem na jednym z nich, który składającemu będzie wręczonym. Drugi oryginał pozostanie w aktach Zarządu. Po odbytem Ogólnem Zebraniu, złożone akcje, bezzwłoecznie się wydają posiadaczom specyfikacji z pokwitowaniem i za jej zwrotem.

— Dr. Med. **Mikołaj Bykowski** przyjmuje chorych od godziny 9-tej do 11-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. Ulica Złota Nr. 23. 1—6 —16,196—

— **Doktor Kośmiński**, powrócił z zagranicy.

— **Doktor T. Hering**, wyjechał za granicę.

— Henryk **Markowski**, poprzednio Rejent, a obecnie Notarjusz w Warszawie, przeniósł Kancelarją z ulicy Długiej z pod Nr. 17 na ulicę Miodową pod Nr 489c (15), mianowicie do tej samej Kancelarji gdzie urzędował Rejent W. Józefat Fedecki, po którym Markowski objął w asserwację akta notarjalne.

Pani **Aniela Ciechanowska**, właścicielka **Magazynu Mód**, przy ulicy Nowy Świat Nr 47, drugi dom od Wareckiej lokal parterowy powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór modelów Kapeluszy, Czepeczków i wszelkie nowości, oraz kwiaty i pióra z najlepszych fabryk francuzkich. 3—6 — 16088 —

Zakład Leczniczy dla kobiet

D-rów Rogowicza i Bernharda

w Warszawie, Aleja Ujazdowska, Nr 14.

Przyjmuje ciężarne, rodzące i położnice, oraz osoby dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, oprócz nieuleczalnych i ostrych zaraźliwych wysypek. Opłata za leczenie i utrzymanie wynosi: w pokojach oddzielnych rs. 3, w pokojach wspólnych dla dwóch osób rs. 2 kop. 50 dziennie od osoby. Za operacje opłata oddzielna.

W razie potrzeby zachowanie zupełnej tajemnicy ustawa Zakładu zapewnia. —15921— 2—3

Młody człowiek znajdujący się w służbie rządowej, znający dokładnie język polski i ruski, piszący czytelnym charakterem, pragnie znaleźć zajęcie u pp. Notarjuszów lub Adwokatów, codziennie od godziny 3 po południu. Offerty uprasza się nadsyłać do Redakcji Kurjera pod lit. **L. K.**
1—3 — 16415 —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 4 c. 3.

KRAWATY PARYZKIE

z nowego transportu poleca **Magazyn**

M. WIERZBOWSKIEJ,

1—6 przy ulicy Wierzbowej Nr 2. — 16416 —

KOLONJA

do sprzedania za rogatką Wolską, z kompletnemi zabudowaniami, trebhauzem i ogrodem owocowym, razem dzies. 3½ (mórg 7), na drugiej wiorście. Wiadomość u właściciela pod Nr 159. 1—3 — 16373 —

Nowo otworzona pracownia

SUKIEŃ DAMSKICH JANINY,

przy ulicy Piwnej Nr 9, przyjmuje wszelkie roboty po cenach bardzo przystępnych, oraz za dokładne wykończenie zaręcza.
2—3 — 16077 —



SKŁAD FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,

wprost Saskiego Placu.

—2110—29—0

Do sprzedania z wolnej ręki w mieście

Tomaszowie Rawskim

DOM MUROWANY

parterowy, o kilku pokojach na dole, dwa na facjatce, urządzony z konfortem, w zdrowem i pięknem położeniu w blizkości kościoła katolickiego, wraz z territorjum około 100 prętów obejmującem, na którem znajdują się porządne zabudowania gospodarskie, oceniony na rs. 6000.

Mający chęć kupna takowej possesji, zgłosić się mogą do właściciela domu Nr 1352a (3 nowy), przy ulicy Mazowieckiej w Warszawie, lub do Zarządzającego lasami Tomaszowskiemi, P. Rakowieckiego w Tomaszowie. (Najbliższa stacja drogi żel. WW. Rokiciny). 3—3 — 15846 —

FRANCUZKI TEATR.

pod Nr 23, ulica Mokotowska, róg Placu Ś-go Aleksandra

Wielkie i Świetne Przedstawienie.

codziennie

Sztuki gimnastycznej ekwilibrystyki, ćwiczeń na wyprężonej linie angielskiej, baletu i patominy, truppy Braatz, składającej się z 12 osób, w tej liczbie trzy damy wykonywające ćwiczenia (à la) Emma Braatz, pod dyrekcją p. Ottona Braatz, nagrodzonego dwoma medalami złotemi za sztukę i który konkurował z Japończykami, Indjanami i Arabami, wszędzie zyskujący powszechne zadowolenie.

CENA MIEJSC:

Loża na 6 osób rs. 4 kop. 30 na ubogich.
Loża na 4 osób rs. 3 kop. 20 na ubogich.
Krzesło 1 i 2-gi rząd po rs. 1 kop. 5 na ubogich.
Krzesło 3, 4, 5 i 6 po kop. 75 i 5 na ubogich.
Ostatnie rzędy po kop. 50 i 5 kop. na ubogich.
Galerja stojąca po kop. 20.

Zaczyna się o godzinie 7½ wieczorem.
Ostatnie przedstawienie w Poniedziałek 2 Października.
1—6 — 16323 — Dyrektor **Otton Braatz.**

Ksawery Krysiński,

b. Starszy Pisarz IX-go Departamentu Rządzącego Senatu, obecnie mianowany **Obrońcą Przysięgłym**, obrał zamieszkanie w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1-m mieszkania 12 i przyjmuje sprawy do wszystkich instancji sądowych. 1—1 — 16368 —

Cyrk Salamońskiego

Ostatnie

DWA PRZEDSTAWIENIA

Towarzystwa pierwszorzędnych artystów: Osób 20.
I pod dyrekcją Panów **MAYOL et ONRA**
W Poniedziałek i Wtorek ostatnie przedstawienie **na benefis** pp. Mayol i Onra. Pan Mayol po wypadku w Hamburgu pierwszy raz wystąpi. — 16243 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Dragoni Villars'a.** Jutro: **Faust.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Pozłacana Młodzież.** Jutro: **Opieka Wojskowa**, debiut pani Holtzman.

ELDORADO: Dziś. **Piękne kobiety z Gieorgji.** opera komiczna.

TIVOLI: Dziś: Na powszechne żądanie **Emigracja chłopska.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 26 Września 1876 roku

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. — k. —
Marki państ. Niemiec. rs.—k. 37½
Austr. flor. w bil. kop. 63½

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	75	97	85
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	75	99	85
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	55	91	25
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	30	87	—
" " " II. s.	86	20	85	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	81	55	81	25
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	50	98	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / " " " " ostempl. .	205	—	203	—
" " " " z r. 1866 / " " " " ostempl.	191	—	189	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	168	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	121	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	245	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz	250	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	101	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje " " " Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 104$^4/_9$
Od Likwidacyjnych kop. 127$^7/_9$
Od Listów Zastawnych nowych kop. 130$^5/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 243$^1/_{18}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 111 k. 97½ rs. 111 k. 82½
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67½ rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 90 k 75 rs. 90 k. 60
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 82½ rs. — k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 221 żądano rs. — płac.

Cena okowity z dnia 23 i 24 września.

78% z akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 681—684 g. 121½—222½. } z dodat.
Pojedyńcza szyn. " — — — gar. 224½—225½. } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 5,6. w południe ciep. 9,6
Barometr: 755 (Odmiana).

SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY LAMP

S. LEHOCZKY I K. ARTZT,

Krakowskie-Przedmieście Nr 60, w Gmachu Wystawy Sztuk Pięknych,

polecając na obecną porę wielki wybór wszelkiego rodzaju lamp, najnowszych zupełnie ulepszonych konstrukcji i do rozmaitego użytku, oraz Żyrandoli, Kandelabrów i wszelkich w ogóle do oświetlenia służących przedmiotów, zwraca zarazem uwagę, że jakkolwiek w skutek zjednania sobie zaufania publiczności, nie jest zmuszony urządzać i ogłaszać żadnych po cenie kosztu wyprzedaży, to jednakże każdy bez wyjątkowej sposobności może jak dotąd w składzie tym nabywać potrzebne mu przedmiota, taniej jak w owych znanych nieustająco zwijających się i wyprzedających magazynach. Przytem nadmienia, że obok zagranicznych towarów, bez których żadna jeszcze dotąd tutejsza fabryka lamp obejść się nie może, utrzymuje także wyroby tutejszej od dziesięciu lat egzystującej fabryki i takowe po fabrycznych cenach sprzedaje. 1—3 — 16301 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Сентября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nº 211

Dnia 26 Września 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 14 (26) Września 1876 roku.*

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny następujące nowości:

Nauki passyjne, napisał O. Kazimierz, kapucyn, rs. 1.
Verne Juljusz, Pływające miasto. Lwów, rs. 1 k. 20.
Sawicki Stella, Jan Dr Świat Drobnowidzowy. Odbitka z czasopisma „Kosmos.“ Lwów, kop. 20.
Kaplińska Zofja, Pisma. Wydanie pośmiertne, pomnożone rs. 1. —15179—

Najnowsze wydawnictwa Józefa Ungra:

EMIGRACJA CHŁOPSKA

obraz dramatyczny ludowy w 5 aktach, uwieńczony na ostatnim konkursie Krakowskim,

napisał

Wł. L. Anczyc.

Utwór ten dzielnego pióra, cieszący się bezprzykładnem powodzeniem na scenach polskich, dotyka bardzo ważnej sprawy, trapiącej ludność Galicji i W Ks. Poznańskiego. Żywioł ludowy, odtworzony ze znajomością niepospolitą ludu, odgrywa tu rolę pierwszorzędną, i na jego to tle rozgrywa się smutny dramat, który w sztuce Anczyca przewija się w mnóstwie scen i sytuacji, pełnych barwy i życia. Pierwszy to dramat ludowy w naszej literaturze, a jak to wogóle krytyka uznała, dramat celujący wyborem treści, żywotnością i artystycznem obrobieniem.

Cena: w Warszawie....................kop. 40.
z przesyłką na prowincji i do cesarstwa.............. „ 50.

PRUSACY W NIEMCZECH,

przez Tissota.

Tissot, autor dzieła „Podróż po krainie miljardów,“ maluje w świeżo wydanej pracy stan Niemiec po wojnie 1870—1871 r. Spisuje więc spostrzeżenia czynione w podróży po Niemczech, dotyka polityki wewnętrznej i zewnętrznej, obyczajów, handlu, przemysłu, oświaty i wogóle tego wszystkiego, co jest objawem życia narodu zwycięzców. Krytyka przyznała szkicom Tissota bezstronność i gruntowność, kryjącą się zręcznie pod powabną osłoną dowcipu i opowiadania prowadzonego z francuzką werwą i elegancją. Nawet Niemcy przyznali, że jakkolwiek obraz Tissota namalowany jest tu i owdzie penzlem maczanym w żółci, pomimo to przecież jest prawdziwym i wiernie przedstawia dzisiejszy stan ich kraju.

CENA: za całe dzieło rs. 1. Kosztów przesyłki żądający nie ponoszą.

Adres: Józef Unger, Nowolipki Nr 3. —4—6—15686

Rząd Gubernjalny Kaliski

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi 16 (28) Maja 1833 roku i 3 (15) Września 1840 r. przepisami o licytacjach, odbędzie się w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w przeciągu lat dwóch lub trzech, zaczynając od 1 (13) Stycznia 1877 roku drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Kaliskiej.

Dostawa przyznaną i zatwierdzoną będzie, na jeden z dwóch wyżej wspomnionych terminów, mianowicie zaś na ten termin, na który zaproponowane będą dogodniejsze dle skarbu ceny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego. Szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji wydrukowane zostało w pismach publicznych, a mianowicie w Dzienniku Gubernjalnym Kaliskim, w Dzienniku Warszawskim, w Gońcu Rządowym i w Stołecznych wiadomościach. 3—3 — 15387 —

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Podaje do publicznej wiadomości, że zagubione zostały następujące dowody:

1) Kupon od listu frachtowego Nr 9966, na przewóz sześciu beczek cementu z Pragi do Różyszcz i dowód Nr 3482 na summę rs. 42 kop. 62, którą obciążony został towar powyższy.

2) Kupon od listu frachtowego Nr 9988 na przewóz 35 sztuk rzeczy domowych z Pragi do Proskurowa.

W skutek tego Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa znalazcę powołanych dowodów o złożenie ich w Wydziale transportów tejże drogi żelaznej, nadmieniając, że powołane dowody przestały mieć swoją moc obowiązującą, o czem gdzie należy właściwe zastrzeżenia poczynione zostały. 3—3 — 15862 —

Panna E. Laville,

Ma zaszczyt oznajmić JW i W Damom miasta Warszawy i okolic, że otworzyła pracownię sukien i okryć damskich, gdzie będą mogły mieć odrobione toalety miejskie, suknie balowe, toalety ślubne, ubrania dziecinne i okrycia wszelkiego rodzaju, a to po cenach bardzo przystępnych.—Ulica Królewska Nr 5 na 1-m piętrze w oficynie prawej. 1—3—16310

Mademoiselle E. Leville

a l'honneur d'annoncer aux Dames de Varsovie et des environs, qu'elle vient d'ouvrir un salon de mode concernant la couture. Ces dames trouveront à se faire faire chez elles, robes de ville, robes de bal, toilettes de mariées, costumes d'enfans, manteaux en tout genre à des prix très moderes. S'adresser rue Royale Nr 5 au premier dans la cour à droite. 1—3—16309

☞ **Młoda Osoba,** mająca chlubne świadectwo z ukończonego kursu Buchhalterji, znająca cztery obce języki, pisząca wprawnie i czytelnie, prosi o pracę, która jest jedynym warunkiem jej byty i matki staruszki, w jakim Magazynie do sprzedawania lub prowadzenia rachunków. Wiadomość w Spółce pomocnej Pracy Kobiet, ulica Marszałkowska 56. —16372—1—2

Potrzebna jest

PANNA

dobrze szyjąca krawieczczyznę na maszynie Welera i do nauki. Miodowa Nr 9 mieszkania Nr 2. 1—1—16355

Potrzebną jest zaraz lub od pierwszego

PANNA

do maszyny, oraz Panienka do wykończania czyli podręczna. Elektoralna Nr 19, mieszkania 15. —16396—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do wykończania bielizny, ulica Ś-to Jańska Nr 13, trzecie piętro. —16383—1—1

Osoba płci żeńskiej,

posiadająca **gruntowną znajomość** prowadzenia ksiąg rachunkowych, oraz **wszelkich czynności buchhalteryjnych**, poszukuje odpowiedniego zajęcia w jednym z Kantorów Kupieckich lub Fabrycznych. Interesowani dla bliższego porozumienia się zgłosić się raczą na ulicę Mokotowską Nr 6, mieszkania 3. —00.00—1—3

Wydane Nakładem

Juljana Müllera

przy ulicy Senatorskiej Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego

Wzory Techniczne

w dwóch częściach,
zebrane
z gmachów m. Warszawy,
zastosowane dla uczącej się Młodzieży. —16244—1—6

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza że 4 (16) Października i następnych dni 1876 roku w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice) sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rs, 1000 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia. —15361—3—3

Professor Gimnazjum,

przygotowuje Uczniów i Uczennice do Szkół Gimnazjalnych i kandydatów do Szkoły Handlowej. Adresa proszę składać w Red. Kur. Warsz., pod lit. T. T. Nr 6. —16349—1—1

ROSJANIN,

b. Stypendysta Ministerjum Oświecenia Publicznego przy Uniwersytecie, posiadający dyplom całkowitego ukończenia kursu, mówiący i po polsku, życzy sobie dawać lekcje języka ruskiego, przygotować do szkół lub udzielać korepetycje, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zastać można z rana do 10, a po południu od 2 — 5. Długa Nr 13 domu, mieszkania Nr 7. —15274—1—3

Potrzebną jest

PANNA,

uzdatniona do Fabryki kwiatów, za wynagrodzeniem Rs. 8 miesięcznie i stół, oraz dwie Panny do nauki ze stołem i mieszkaniem. Wiadomość Stare-Miasto Nr 14, na 3 piętrze. —16263—2—2

Potrzebne są

PANNY

do usług w dniu 30 b. m. w Sobotę od południa na fantową Loterję w Saskim Ogrodzie. Zgłaszać się zaraz z rekomendacją i zadatkiem do Kawiarni przy Wodach Mineralnych od 5 po południu codziennie. —16370—1—1

Wdowa po urzędniku

z synem, poszukuje małego mieszkania za ułatwianie meldunków. Wiadomość ulica Piekarska Nr 16, 3 piętro mieszkania 11. —16241—2—3

Nauczycielka

z patentem wyższym, życzy sobie udzielać lekcje nauk gimnazjalnych, oraz arytmetyki i języków ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, lub udzielać korrepetycje panienkom uczęszczającym na pensję i do gimnajum. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 60/1548 Nr 2 mieszkania. 1—2—16347

PANNY

starsze, znające dokładnie krój bielizny; Panny władające dobrze maszyną do szycia; tak samo podręczne, mogą być zaraz przyjęte. Orla Nr 8, mieszkania 8. —16222—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione kompletnie w robocie krawieczczyzny damskiej do Magazynu E Billing. Leszno Nr 2. —16130—2—6

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej, podręczne i do nauki. Ś-to Krzyzka Nr 14, mieszkania 9. —16090—3—3

PANNA

z dyplomem Petersburskiego Instytutu, życzy dawać lekcje po domach, wykład w języku rossyjskim. Wiadomość ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana do 12 godziny. —15851—3—3

OSOBA

znająca język polski, ruski, francuzki, niemiecki, szuka zajęcia w Magazynie Galanteryjnym do przedawania; potrzebujący zgłosi się do Redakcji Kurjera pod lit. A. R. —15997—3—3

OSOBA

pojedyńcza (kobieta lub mężczyzna), którąby wypożyczyła rs. 750 do 900 na rok jeden, zaofiarowaneby sobie miała w procencie wygodne potrzeby życia, kompletną obsługę i na mieszkanie oddzielny pokoik. Wiadomość ulica Solec dom Janasza Nr 47 drugie piętro po wschodach frontowych. —16352—1—3

OSOBA

uzdatniona w krawieczczyznie i kroju, pragnie się umieścić za pannę służącę, z maszyną. Adres proszę zostawić pod lit. J. M. —16313—1—2

OSOBA

w średnim wieku, pragnie umieścić się w domu prywatnym w Warszawie lub na prowincji, **do szycia i krawieczczyzny.** Wiadomość u stróża domu Nr 3, przy ulicy Mazowieckiej. —16378—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26**; Garnitury Marynarkowe od rs. **16—22**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z Pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs. **14—32**; Palta z Pasami od rs. **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**; Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica Senatorska Nr 22,
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 1—0—16394

Z dniem 2-gim Października r. b., to jest od Poniedziałku począwszy, urządzoną zostanie:

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH FUTER I UBIORÓW FUTRZANYCH

w SKŁADZIE FUTER

JULJANA PENKALI,

w osobnem na ten cel urządzonym lokalu, przy ulicy Senatorskiej Nr 6.

W komplecie tych futer damskich i męzkich, Paletocików, Mufek, Kolnierzy, boa i obłożeń, znajdują się rzeczy zasługujące na uwagę i przedstawiają prawdziwie korzystne kupno dla ogółu, a mianowicie:

Obłożenia futrzane od kop. 5 do rs. 1.
Boa od kop. 50 do rs. 2.
Mufki od rs. 2 do rs. 25.
Kolnierze od rs. 1 kop. 50 do rs. 25.
Paletociki damskie futrzane od rs. 20 do 75.

Salopy od rs. 50 do rs. 100.
Czapki męzkie od rs. 3 do rs. 6.
Marynarki od rs. 20 do 40.
Futra męzkie od rs. 45 do rs. 100.

CENY STAŁE.

1—2 — 16384 —

Rekomendacja Nauczycielska Kamilli Mierkowskiej,

ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu, ma do natychmiastowego umieszczenia: **Francuza** Guwernera posiadającego język niemiecki.—**Francuzkę** posiadającą patent z ukończenia nauk.—**Nauczycielki Polki i Bony Niemki.**—Tamże **wakuje dla Guwernera Polaka** korzystna posada.
—16051—4—6

FRANCUZKA

z muzyką, tylko co przybyła z Paryża, poszukuje miejsca za pośrednictwem C. Blumenthal. Ś-to Krzyzka Nr 11.—Tamże potrzebny jest **Nauczyciel** do arytmetyki i ruskiego.
—16388—1—1

Rodowita Francuzka,

dopiero przybyła, mówiąca dobrym akcentem, życzy udzielać języka francuzkiego na godziny. Bliższa wiadomość ulica Ogrodowa Nr 17 nowy, stróż wskaże. —16315—1—3

Niemka

Obeznana w praniu i prasowaniu, poszukuje u porządnego państwa miejsca za młodszę lub za gospodynię. zaraz lub od 1 Października. Adres, Szpital na Pradze. 1—1—16333

Nauczycielka muzyki

z patentem, życzy sobie udzielać lekcji na godziny za wynagrodzeniem lub za objad.—mieszka przy ulicy Twardej Nr 43, jest w domu do 10 rano. —16343—1—1

Znający język hiszpański

w tym stopniu, by w nim mógł dawać lekcje prywatne, zechce się zgłosić między godziną 11 a 2 z rana, do Kantoru J. Simmlera, ulica Bielańska Nr 1 (600 a, b.) —16358—1—3

Uczennica Henselta,

daje lekcje muzyki u siebie w domu, osobom już oznajomionym z początkami gry na fortepianie;—wykładać może w językach: polskim, rossyjskim lub francuzkim. Wiadomość ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana do 12 godziny. —15850—3—3

WDOWA

prosi o pracę: Grywać na fortepianie do tańca. przepisywać nuty i role, wszelkie szycia i hafty na kanwie. Dokładny adres proszę zostawić u stróża Franciszka, ulica Warecka Nr 1. —16138—2—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, dobrej konduity. pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość Nowy-Świat Nr 31 nowy. —16359 1—3

Potrzebni są dwaj

Uczniowie

do czynnej Apteki na prowincji. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych Szymańskiego, na Nowym-Świecie. —16326—1—3

DYSTYLATOR

z Poznania, z dobremi świadectwami, życzy sobie miejsca zaraz, lub od 1 go. Ulica Marszałkowska Nr 20, 1-sze piętro.—F. Schmidt.
—16329—1—2

Poszukuje się miejsce

Rządcy domu.

Hotel Saski Nr 106 lokalu.
—16319—1—3

Naprzeciwko Zamku, do sprzedania

DOM.

Wiadomość na miejscu w ulicy Ślepej Nr 299, u Właścicielki na 1-m piętrze.
—16318—1—6

Pralnia Warszawska,

Długa Nr 20.

Przyjmuje do prania wszelką bieliznę i wykonywa w przeciągu dni trzech. Specjalnością pralni są negliże damskie, suknie, koronki, kołnierze i mankiety damskie i męzkie, za zagubione rzeczy w pralni zakład odpowiada nie dłużej jednak nad c..s miesiąca od daty oddania. —16325—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za Wolską rogatką, na Góreczewskiej drodze pod Nr 28 zaraz za koleją obwodową, w Gminie Czyste,

Dom murowany

o pięciu pokojach, z zabudowaniami gospodarskiemi i obszernym ogrodem owocowym.
1—3—16300

Za Rsr. 1,400,

bez pośrednictwa osób trzecich jest do sprzedania interes handlowy, przynoszący 40 procentu. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 69, mieszkania Nr 8, każdodziennie od godziny 10 z rana. 16290—1- 3

Do sprzedania

BILLARD!

Wiadomość: Piwna Nr 10 2-e piętro.
—16353—1—3

Szuba damska,

jedwabną materją kryta, lisami podbita, z kołnierzem i mufką tomakowemi, zupełnie nowa, jest do odstąpienia przy ulicy Chmielnej Nr 20, mieszkania 2. —16312—1—1

Ważna wiadomość!

U tapicera przy ulicy Nowy-Świat Nr 8, są do sprzedania następujące przedmioty: 6 landszaftów starożytnych, szeslong, 2 krzesła, 1 fotel, tualeta damska. 2 stoliki palisandrowe, szafka nocna, łóżko francuzkie z materacami, słupek marmurowy, łóżko z francuzkiego orzecha pojedyncze, barometr, suknia jedwabna zielona i rozmaite starożytne figurki, 2 algierki szopowe używane —16293—1—3

Nieznajomy jakiś młody mężczyzna w d. 20 Września, pozostawiwszy na moje ręce rs. jeden na pewność wynajęcia od 1 Października r. b. jednego pokoju w domu moim pod Nr 6/1881 przy ulicy Kościelnej, zobowiązał się na drugi dzień przynieść większy zadatek, ze jednak tego nie uczynił, przeto niniejszem go uwiadamiam, iż jeżeli w ciągu 2 dni nie zgłosi się, zamówiony pokój komu innemu będzie wynajęty, a koszta niniejszego ogłoszenia sam poniesie. **Florentyna Krzymowska.**
1—1—16346

Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy.

MAGAZYN WŁADYSŁAWA HOLMBERG,

otrzymał wielki transport francuzkich **Chustek włóczkowych, Pończoch damskich i dziecinnych wełnianych. Kamaszy kortowych, Garnitury trykotowe wałniane, Cachenez jedwabne,** oraz **Parosole jedwabne i dymowe,** które to sprzedaje po cenach możliwie nizkich.
—16232—1—3

Jest do sprzedania

Koszul męzkich tuzin,

nowych, cienkich, po rs. 1 kop. 30. Mogą być sprzedane pojedyńczo, róg Browarnej i Leszczyńskiej, w domu Nitkowskiego Nr 2, mieszkania 12. —16295—1—2

W Handlu Futer

J. Schneider

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 415, pozostawiono do sprzedania **Niedźwiadki** kryte granatowym suknem za rs. 75.
1—3—16351

Przyjmuje się

Bielizna i krawieczczyzna,

za cenę bardzo przystępną i wszelkie obrębianie i pikowanie na maszynie, i tamże można dowiedzieć się o osobie, którąby mogła chodzić do roboty do domu prywatnego. Wiadomość ulica Piwna Nr 17 nowy, na 4 piętrze od frontu. —16013—2—3

Przyjechawszy z zagranicy wykładam

NAUKĘ damskiego kroju,

podług najlepszej francuzkiej metody, o której dokładności najsumienniej zaręczyć mogę, gdyż praktykując przez kilka lat za granicą we własnym magazynie, zjednałam sobie wszelkie uznanie. Osoby interesowane raczą się zgłosić od godziny 9 rano do 1 w południe każdego dnia w mieszkaniu W. Klobukowskiej, Nowolipie Nr 6.
Marja Rankowicz.
—13787—3—3

Magazyn Towarów Bławatnych i Strojów Damskich

Wł. Lewity i S-ki

przy rogu ulic: Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej

Otrzymał z Lyonu znaczną partję materji jedwabnych (Failles), we wszystkich najnowszych kolorach i sprzedaje takowe po rs. 1 kop. 50 za łokieć.

Wielki wybór Materji czarnych Lyońskich z których szczególnie poleca

Drap Richelieu po rs. 1 k. 40 za łokieć.

4-4 — 15751 —

Najtaniej!!! Najtaniej!!! Najtaniej!!!

Najtańszy Magazyn Okryć i Sukień damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej Nr 486a

otrzymał znaczny transport **Okryć** zagranicznych w najświeższych fasonach.

Najtańsze Szlafroki wełniane zimowe od rs. 2 kop. 95.

Wielki wybór garniturów futrzanych

6—? **SUKNIE ŻAŁOBNE GOTOWE.** —15598 —

Najtaniej!!! Najtaniej!!! Najtaniej!!!

Skład Szkła i Porcelany

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 8.

Poleca w wielkim wyborze szyby kolorowe, belgijskie, lagrowe i półbiałe; te ostatnie odznaczają się szczególniejszą wytrzymałością na zmianę powietrza, nie przepalają się od słońca, łatwo bardzo krają się djamentem i mogą służyć tak dobrze do oszklenia salonów jak i zabudowań gospodarskich. Różnych miar są gotowe na składzie, a oprócz tego przyrzynają się jak najakuratniej podług zamówień.

Magazyn ten posiada także wyborowe djamenty szklarskie, po cenach umiarkowanych. 3—3 — 15834 —

W okolicy obfitującej w łąki i pastwiska, w bliskości stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Biała, jest do oddania zaraz

w pacht na lat cztery 60 krów dojnych

które do ilości 120 powiększonemi być mogą. Obok tego jest do wypuszczenia na tenże przeciąg czasu **Ogród** owocowo warzywny w urodzajnej glebie ze szparagarnią i sianokosem. Biorący w pach krowy z wydzierżawieniem ogrodu, ma zapewnione prócz czworaku na pomieszczenie czeladzi i przerób nabiału, mieszkanie w oddzielnym dworku w ogrodzie położonym i dotąd letnie pomieszkanie stanowiącym.—Wiadomość powziąść można w Warszawie w domu Nr 34, przy ulicy Grzybowskiej codziennie do godziny 9 z rana i od 3 do 5½ po południu, u osoby, którą szwajcar miejscowy wskaże, oraz u Pomocnika zawiadowcy stacji Biała. 3—3 — 15614 —

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana

Ch. BULBERG w St. Petersburgu

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 19—50 — 12231 —

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego

KSAWEREGO WYGANOWSKIEGO,

Aleja Jerozolimska Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzony zawsze w wyborowe gatunki Węgli kamiennych szlązkich i krajowych, drzewo opałowe twarde i miękkie jak niemniej i w Węgle drzewne; wszystko po cenach umiarkowanych.

Zaręcza dobry ładunek i szybką obsługę, zaś PP. Restauratorom, Cukiernikom i błogącym znaczniejszemi partjomi, odstępuje stosowny rabat. 6—10 — 15530 —

Potrzebny zaraz

Strażnik Leśny piśmienny.

Bliższa wiadomość u stróża domu Nr 14, przy ulicy Mostowej. —16369—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, mówi po niemiecku, bez długu, jest u Akuszerki Romańskiej, ulica Waliców Nr 16 nowy. —16235—2—3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

damska, z fabryki Pollaka & Schmitta, ulica Śliska Nr 1, mieszkania Nr 2 na dole. —16337—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

Szeszlong skórą kryty, stolik do kart, tualeta, umywalnia, kilka szaf rozbieranych, wszystko nowe. Chłodna Nr 40, mieszkania 18, lewa oficyna 2-gie piętro. 1—2—16354

Dla braku miejsca jest do sprzedania

Szafa do sukien,

na orzech polifurowana za rs. 10 i Szyfonierka orzechowa z 8 szufladkami za rs. 16. Bednarska Nr 18, stróż wskaże. 1—1—16311

Do sprzedania rozmaite

MEBLE

używane a mianowicie: Szafy, umywalki, stoły, szafki nocne, łóżka, oraz materace. Erywańska Nr 4 a (przy Tivoli) w bramie na prawo, na parterze, mieszkania Nr 2. 1—3—16350

Garnitur Mebli

machoniowych, dawnego fasonu włosiennicą krytych, w dobrym stanie, jest do sprzedania za nizką cenę pod Nrem 8 przy Zielonym Placu, obok Tivoli, mieszkania Nr 3, w antresoli. —16,110—2—4

MAGAZYN STROJÓW

jest do sprzedania, z całem urządzeniem przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 7. Bliższa wiadomość w Magazynie. —16211—2—3

Są do sprzedania

SKRZYPCE

stare Włoskie, z silnym i pełnym tonem. Graniczna Nr 8 nowy, mieszkania Nr 7. —16198—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem krytych, Bielizna damska, Chustka koronkowa, Książki rozmaite, a głównie poezje i powieści. Widzieć można codziennie w godzinach po południowych, przy ulicy Leszno Nr 18, w drugiem podwórzu na lewo, 1-e piętro. —16192—2—3

Do sprzedania:

Mały garnitur mebli orzechowych na mat, rzeźbionych, utrechtem pąsowym krytych za rs 330. Tealeta orzechowa mat. za 30 rs. — 2 wazony z białego marmuru za 15 rs. Kanapka, 5 krzeseł wyplatanych i stół do tego za rs. 50—Serweta za rs. 15 i stół mahoniowy okrągły za rs. 20. — Ulica Ś-to Krzyzka Nr. 27, 1 piętro Nr mieszkania 4. Widzieć można w każdym czasie. Stróż Antoni wskaże. 3—3—15976

ROŚLINA

rzadkiej piękności 4 łokcie wysoka prócz kubła, niemniej rozłożysta, estetyczna ozdoba Salonu, oraz mniejsze również prześliczne kwiaty, także obrazy olejne rozmaitej wielkości, wszystko z powodu braku miejsca, za cenę bardzo przystępną jest do nabycia przy ulicy Samborskiej Nr 2 nowy za kościołem P. Maryi gdzie Fabryka Dzwonów i wynajem **Wozów meblowych.** —16096—3—3

KUCYK

4-ro letni doskonale wyjeżdżony, spokojny, z całym przyborem do jazdy konnej, do sprzedania, Leszno Nr 24 stróż wskaże. 1—2—16357

Nadszedł nowy transport

Pianin, Fortepianów i Fisharmonii

które osobiście wybrałem z najpierwszych Fabryk zagranicznych, sprzedaję i wynajmuję po cenach przystępnych. **Pianina i Fortepiany** używane są do sprzedania i wynajęcia w Składzie Fortepianów i Pianin **K. Fritsche**, ulica Ś-to Krzyzka wprost Jasnej Nr 25 dom W-go Włodkowskiego. 3—3—16078

Ktoby z Panów Notarjuszów

hypotecznych w Warszawie, potrzebował **Pomocnika** biegłego w języku ruskim i obeznanego dokładnie z notarjalnemi czynnościami, raczy zgłosić się pod Nr 44 przy ulicy Chmielnej, do Mikołaja Kompaniejcowa. —16228—2—3

Majątek Ziemski,

dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, rozległości włók 57 i pół mający, o 4 mil od Warszawy przy szossy położony, jest do sprzedania albo do zamiany na dom w Warszawie pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Kantorze Wekslu R. Porazińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 37. —16029—3—3

Korzystny Interes.

Gorzelnia do wydzierżawienia, 8 mil od Warszawy, przy kolei. Wiadomość w składzie papieru Ottona Fleck. Krakowskie-Przedmieście Nr 39 —16006—3—3

Zaraz do sprzedania

Fortepian

fabryki P. Małeckiego,—**Garnitur Mebli, Lustra** i t. d. Wiadomość u stróża pod Nr. 53, Nowy-Świat. —16169—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

w bardzo dobrym stanie i z miłym głosem. Tamże **Obraz olejny** szkoły włoskiej. Wiadomość Leszno Nr 50, na dole, w prawej oficynie, od 10 do 5. —16178—2—2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy o 7 oktawach i 4-ch żelaznych szprejcach, oraz cały garnitur **mebli** mahoniowych i serwantka, w najlepszym stanie.— Wiadomość przy ulicy Długiej (Eldorado) pod Nr. 23, w 2 podwórzu w prawej oficynie na 1 piętrze, mieszk. Nr 24. 2—3—16195

Garniec Nafty

Amerykańskiej, w najlepszym gatunku kop. **65,** w Składzie Myd a i Świec Walentego Kronenbergh, przy rogu ulicy Żabiej i Placu Targowego. —16227—2—3

DO SPRZEDANIA:

Obrazy olejne różnych mistrzów i różnego rodzaju, oraz **Sztychy** oprawne, **Zegar** ścienny, **Samowar, Kanapa** duża, **Stół** owalny i **Komoda,** używane jesionowe, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Leszno Nr 33 pod Jelonkiem. Wiadomość w sklepie rzeźbiarskim. —15297—6—6

Meble za 120 rs.

orzechowe, jedwabnym adamaszkiem kryte: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapę, wszystko nowego fasonu, mało używane.—Tamże jest do wynajęcia **Mieszkanie,** składające się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalki i góry wspólnej za 192 rs. rocznie, ulica Widok Nr 7 nowy, stróż wskaże. —16059—3—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Garnitur mebli

salonowych, a mianowicie: kanapa, 4 fotele, kozeta i stół przed kanapę. Cały ten garnitur jest z palisandrowego drzewa, ciemno zielonym, utrechtem kryty, bardzo pięknie i kosztownie odrobiony, zupełnie nowy. Tamże 2 duże **szafy** do sukien jesionowe i **lampa** salonowa. Wiadomość na miejscu, ulica Bielańska Nr 8 na 2 piętrze od frontu, mieszkania Nr 4. 3—3—15982

MAGAZYN

MEBLI

używanych.

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, pod Nrem 60, na 1-m piętrze, zawiadamia, że do składu jego przybyły **Dywany** używane, pod stół i do wysłania całych pokoi,—**Kredens** wielki do dużego stołowego pokoju lub Restauracji, **Lustra** wielkie,—**Płaszcz** niedźwiedziowy liberyjny i t. p. —16060—3—3

TANI OPAŁ.

W Walcowni żelaza przy ulicy Wielkiej nowej Nr 1600 s, nabywać można hurtowo i detalicznie **Koksik,** z węgli wyborowych, zdatny do kuchen, pieców i jako materjał opałowy, dla pomniejszych Zakładów przemysłowych, po cenie kop. 30 za korzec na miejscu. —16099—3—3

Osoba Młoda,
wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa, przytem zająć się może zarządem domu. Adres uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. W. M. lub zgłosić się na ulicę Twardą Nr domu 8, mieszkania 18. —16119—2—2

Student Uniwersytetu,
życzy sobie przyjąć obowiązki **Korrepytora.** Ulica Chmielna Nr 3 nowy, mieszkania 10, w prawej oficynie, na 3-m piętrze; zastać można od 4 po południu. —16203—2—3

Ktoby sobie życzył pobierać lekcje

Języka Niemieckiego
za nader umiarkowaną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 51, na Krakowskie-Przedmieście do sklepu. 15449—3—3

CYZELER
znajdzie stałe zajęcie u T. Rother, ulica Biała Nr 6. —16356—1—2

UZDOLNIENI RETUSZERZY
znajdą zatrudnienie w Zakładzie fotograficznym Mieczkowskiego, ulica Miodowa Nr 496. —16335—1—3

Ważna Wiadomość!
Uprasza się WP. **Adwokatów przysięgłych i prywatnych, Doktorów, Komorników, Weterynarzy, Rejentów,** o nadesłanie swoich adresów do Księgarni podpisanego, celem pomieszczenia ich w Kalendarzu-Przewodniku na r. 1877.—Kalendarz ten rozchodzi się w 10,000 egzempl.—**Jan Breslauer,** ulica Miodowa Nr 489d —16341—1—2

Do sprzedania:
Obrazy olejne w ramach złoconych, Książki oprawne, Le tour du monde z lat 1864, 1866, 1869, Kłosy od tomu 8 do 15, Wędrowiec, Bluszcz, Tygodnik Illustrowany serja 1 i 2.—Neceser podróżny męzki, Patera marmurowa, Lampa ścienna i Serwis do likierów, Palto męzkie szare podbite oposonami z kołnierzem barankowym i takaż czapka za rs. 25. Wiadomość ulica Ogrodowa i róg Białej Nr 11 nowy, stróż miejscowy wskaże. —16342—1—2

Do sprzedania po cenie bardzo przystępnej:

Lampa bronzowa
stołowa, dwa wazony porcelanowe, zegar stołowy bronzowy na marmurowym postumencie, tomaki borowe mało używane, kołnierz bobrowy używany i kilka obrazów sztychowych. Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 1 od 11-ej rano do 4-ej. 1—6—16332

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie

Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla,
Tłomackie Nr 2 nowy. **Fortepian palisandrowy prawie zupełnie nowy,** z pierwszej Drezdeńskiej fabryki o 7 oktawach, z angielską mechaniką. Strony krzyżowe, podług **Amerykańskiego** systemu z podwójnym blatem 5-ma szprejcami, krótkiego nowego fasonu za przystępną cenę. 1—3—16317

FORTEPIAN
mahoniowy, o pół siódmej oktawy, z płatą i szprejcami, z silnym i przyjemnym głosem, kompletnie odnowiony, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Kościelnej Nr 16 domu, mieszkania 16. —16381—1—3

Meble mahoniowe,
prawie nowe i różne sprzęty domowe, oraz bizuterja i futro męzkie mało używane, zaraz są do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 24, mieszkania Nr 9, od godz. 9 rano do 2 i od 4 do 6 wieczór, stróż wskaże. —16299—1—3

Jest do sprzedania

1 Garniturek Mebli
kawalerski, mahoniowy, używany, oraz 1 Stoliczek damski do krzyżowej roboty, z krosienkami, u Tapicera na ulicy Marszałkowskiej Nr 34 nowy. —16289—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli
aksamitny, oraz Szeszlong, Kanapa i dwa Fotele skórą kryte. Ulica S-to Krzyzka Nr 6 nowy, w Magazynie Strojów Damskich. —16374—1—6

OBIADY PRYWATNE
po przystępnej cenie, przy porządnej chrześcijańskiej rodzinie. Twarda Nr 12, mieszkania 28. —16382—1—2

Jest do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN
o 6 i pół oktawach z miłym i śpiewnym tonem. Ulica Mostowa Nr 14, 2 piętro, mieszkania Nr 4, wchód przez sień przed bramą. 1—3—16328

WYPRZEDAŻ
Naczyń Stolarskich, zapas drzewa, posadzki, wyżymaczki, maszyny do prania bielizny i różnych sprzętów domowych, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 4/405 u Stolarza, wyprzedaż rozpoczęła się z d. 13 (25) Września 1876 roku. —16345—1—3

Do wynajęcia każdego czasu lub od S-to Michała, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym Świecie w domu Nr 1/1260 B. **Apartament** ośm pokoi, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze i **sześć pokoi** przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu z doskonałym rozkładem, do lokalów tych dodane będą piwnice, pralnia, góra, stajnie i wozownie. W tymże domu są do wynajęcia **4 i 2 pokoje** z kuchniami i przedpokojami w oficynie.— Wiadomość u Zarządzającego domem. 1—6—16275

W bliskości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia w każdym czasie

Apartament
1-go piętra z balkonem, złożony z **11 pokoi** z wodociągami, zlewami, łazienką, pralnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz **lokale po 6 i 5 pokoi** z temiż wygodami, za bardzo przystępną cenę — Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. 1—6—16361

10 POKOI
z kuchnią, passażem, spiżarnią i piwnicą do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Pięknej Nr 5, za rs. 750 rocznie. —16330—1—15

Pokój
na 2-m piętrze, do wynajęcia w każdym czasie dla Wdowy lub Panny, do wspólnego mieszkania, ulica Orla Nr 5. —16331—1—1

POKÓJ
duży od frontu do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość Nr 5, ulica Mylna na dole po lewej ręce drzwi Nr 8. —16322—1—1

POKÓJ
do wynajęcia od 1-go Października, na 1-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem, dla przyzwoitej osoby. Nowe Miasto Nr 347, nowy 19. —16297—1—2

Do wynajęcia od S-go Michała na Nowym-Mieście pod Nr 17, wprost kościoła

Jeden Pokój frontowy,
duży, suchy, widny i ciepły, ze schowankiem, dla emeryta lub kawalera, za rs. 30 kwartalnie, 2 stancje w oficynie na dole za 21 rs. kwartalnie. 1 pokój za facjatce z górkami za rubli 15 kwartalnie, wiadomość na miejscu. —16294—1—3

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia od d. 8 Października r. b.

DWA POKOJE
z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, obszerne, suche i czyste. Wiadomość na miejscu, ulica Wielka Nr 5. —16367—1—3

Wynajmuje się

POKÓJ
frontowy, przy małżeństwie bezdzietnym, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Podwal Nr 18, mieszkania 11, 2 piętro. —16363—1—2

MIESZKANIE
jest do odnajęcia 1 pokój, 2 lub 3, bardzo ładne, z osobnem wejściem i meblami, róg Berga i Mazowieckiej Nr 9. nad Cukiernią, 2 gie piętro. —16365—1—1

Dwa Pokoje
kuchnia i piwnica do odnajęcia zaraz, Twarda Nr 3, Lokal Nr 11, gdzie Fabryka Wyrobów drutowych. —16344—1—3

Miodowa Nr 10
Do najęcia **zaraz** lub od S-go Michała **2 Pokoiki** z przedpokojem na dole za rs. 132 rocznie.—Wiadomość w Fabryce lub sklepie rękawiczek w tymże domu. 3—3—16093

Przy ulicy Hożej pod Nr 16/1645 A na przeciw ogrodu W. Kronenberga do wynajęcia

6 Pokoi
świeżo wyrestaurowane, przedpokój, schowanka, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze od frontu, za cenę rs. 620. Schody gazem oświetlone. 1—3—16320

LOKALE
do wynajęcia po zniżonej cenie od 1-go Października r. b za Żelazną Bramą w domu Nr 954/8: 2 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 220. 2 pokoje duże z kuchnią na 2 giem piętrze od frontu za rs. 300. — Jeden sklep od ulicy Przechodniej za rs. 160. Wiadomość na miejscu u Rządcy i stróża. —14657—5—7

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na dobrych warunkach

MIESZKANIE
składające się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem i zlewem na ulicy S-to Jerskiej Nr 12.—Wiadomość tamże u Rządcy lub Popławskiego Adwokata, Freta Nr 25. 1—6—16316

MIESZKANIA
przy ulicy Złotej Nr 12, od 1 Października: **Dwa Pokoje,** kuchnia, na parterze, świeżo oklejone i malowane, za rs. 200 rocznie. **Dwa Pokoje** z przedpokojem na 2-m piętrze. za rs. 160 rocznie. **Jeden Pokój** rs. 8 miesięcznie i inne pomniejsze lokaliki. —14287—3—3

Przy ulicy Śliskiej pod Nr 4 jest do wynajęcia od S-go Michała r. b. **Lokal** od frontu parterowy składający się z trzech dużych pokoi, przedpokoju i kuchni dwóch piwnic i góry wspólnej, rocznie za rs. 320.—Wiadomość tamże u rządcy. —3—3—16010

U Akuszerki A. J.
Osoby spodziewające się odbyć słabość, mogą znaleźć dla siebie pokój wraz ze stołem i troskliwą opieką, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 36, mieszkania Nr 4 na parterze. —16036—3—4

Jest do wynajęcia od 1-go Października na 1-m piętrze przy ulicy Żórawiej Nr 21

Mieszkanie Nr 4
4 pokoje kompletnie umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i wspólną górą, na kwartał lub na pół roku, a nawet i do S-go Jana 1877 r. 1—3—16091

Z powodu wyjazdu przy ulicy Hożej Nr 16

Trzy Pokoje
z kuchnią, spiżarnią, górą wspólną, 2 piwnicami, zlewem i gazem na schodach do wynajęcia zaraz lub od 8 Października. Cena rzeczywista 250 rs., do odnajęcia za cenę roczną 230 rs. Wiadomość u stróża. —16358—1—3

Do wynajęcia od 1 Października r. b. za rs. 550 rocznie, w domu przy ulicy Leszno Nr 40a

LOKAL
na 2-m piętrze, składający się z 6 pokoi z balkonem, passażu, przedpokoju i kuchni ze zlewem. —16213—2—3

Do wynajęcia od 8 Października r. b.

Cztery Pokoje,
przedpokój, kuchnia, garderoba, na parterze od frontu, dwa wchodami, piwnica komórka, góra wspólna, za rs. 420 rocznie, w domu porządnie i czysto utrzymanym, przy ulicy Leszno pod Nrem 51. Wiadomość na miejscu w każdym czasie. —15363—5—6

Do najęcia:
Skład na 900 beczek cukru lub inny towar i **mniejsze Składy.—Sklep** niewielki frontowy, za Żelazną Bramą, przy Gnojnej Nr 11, informacja zaraz od 8 do 10 i od 3 do godziny 11 z rana. —16165—4—6

POKÓJ
do najęcia od 8 Października r. b., z usługą i stołem lub bez, dla Osoby lubiącej spokojność.—**Szuba** aksamitna i **Palto** syberynowe zupełnie nowe, **Chustka** niebieska i **Sztuczka** na suknię, do sprzedania. Wiadomość Widok Nr 6, w bramie na dole na lewo, rano do 2. —16380—1—2

POKÓJ
do wynajęcia z eleganckiem wejściem, z meblami lub bez, opałem i usługą, za rs. 12 miesięcznie, zaraz lub od 1 Października. przy ulicy Zielnej Nr 15, wiadomość u stróża. —16379—1—2

Od 1 Października dla lubiących spokojność do najęcia na 2-m piętrze

DWA POKOJE,
z kominkiem, przy ulicy Mylnej Nr 2480. 5 nowy, o dwa domy od ulicy Przejazd. Wiadomość na dole u właściciela. —16362—1—1

Jest do wynajęcia od 8 Października lub zaraz

MIESZKANIE
na parterze, składające się z dużego pokoju od frontu, małego pokoju, kuchni, wspólnego przedpokoju, komórki i piwnicy. Mieszkanie może być z meblami lub bez, cena bardzo umiarkowana, mieszkanie suche, ciepłe, widne i wesołe. Ulica Chmielna Nr 56, na dole, mieszkania Nr 5 stróż miejscowy wskaże.— Tamże jest do sprzedania Szuba szopowa męzka, bielizna i inna garderoba męzka.—16239

Sklep z pokojem
Dwa pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, oraz pokój jeden na parterze; wozownia, dwie stajnie i piwnice, naprzeciw Banku, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 796, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość u stróża na miejscu. —16048—2—3

Do odstąpienia

Sklep z Wiktuałami,
towarami kolonialnemi, mydlarskiemi, dystrybucją, norymberszczyzną materjałami piśmiennemi, aptecznemi etc. od kilkunastu lat egzystujący, wraz z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem przy tymże, na dogodnych warunkach. Wiadomość każdodziennie na Nowym-Mieście, w domu Nr 1, mieszkania 8, pomiędzy 8 z rana i 9 wieczór.
Tamże do sprzedania za rs. 55 **Palto męzkie futrzane,** mało używane. —16052—3—3

Sklep Norymberski
z Dystrybucją i Rękawicznictwem, jest zaraz do odstąpienia. Marszałkowska Nr 49. —16314—1—5

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia

SKLEP
z urządzeniem i towarem, lub bez, z oświetleniem gazowem i lokalem składającym się z 2 pokoi, kuchni, piwnicy, komórki, góry wspólnej, od dnia 8 Października ulicy Marszałkowskiej Nr 63. 1—3—16321

W niedzielę dnia 24-go września w przechodzie z Pragi do kościoła S-ej Anny **zgubiono broszkę złotą** w kształcie węzła w której szpilka była stalowa. Znalazca zechce ją oddać na ulicę Przejazd do domu zwanego pod Lipką na ręce pana Rozmarynowskiego za **nagrodą rs. 1.** 1—1—16302

Nagrody Rs. 10.
W Sobotę o godzinie 10 wieczorem, zginęła na Banchofie kolei. Wiedeńskiej Portmonetka skórzana, oprawiona w stal, w której było pieniędzy papierami rs. 28 i drobnych trochę, przytem marek pocztowych na rs. 1 i pieczątka maleńka z herbem. Łaskawy znalazca raczy odnieść ją na ulicę Chmielną pod Nr 8, mieszkania Nr 5. —16291—1—3

W Niedzielę 24 b. m.

Zgubiono zegarek damski
złoty, kryty, cylinder o 10 kamieniach w przejeździe omnibusem od króla Zygmunta do Ujazdowa, następnie przechodząc Łazienkami, Ogrodem botanicznym, Plac Ujazdowski i z powrotem omnibusem do króla Zygmunta. Ponieważ zegarek ten stanowił pamiątkę, raczy łaskawy znalazca zwrócić takowy za nagrodą jaką będzie żądał. Nr 10 ulica Długa do Świderskiego. 1—3—16336

Książeczka Służbowa
Apolonji Pieńkowskiej, zaginęła. Uprasza się znalazcę o złożenie takowej w Kantorze Kurjera Warszawskiego. —16364—1—1

Bilety lombardowe
lub Bankowe na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, przy kolumny Zygmunta. —16377—1—3

Przed dwoma tygodniami przybłąkał się

PIES
wyżeł kasztanowaty, pod piersią cokolwiek szary, dotąd w żadnych pismach nie był poszukiwany, właściciel zechce się zgłosić pod Nr 28 na Nalewki, do stróża Jakóba i za zwrotem kosztów odebrać. Tamże są do nabycia: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, wszystko mahoniowe, porządnie kryte, jako też łóżko i umywalnia, dziecinne łóżeczko, stolik przed łóżko mahoniowy, także i fortepian mahoniowy za przystępną cenę. 16371—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою.